



Miejski Inżynier Ruchu zorganizuje ruch w mieście

2019-01-07

Zatwierdzanie stałej i czasowej organizacji ruchu na terenie Krakowa, poprawa bezpieczeństwa na drogach, kontrola oznakowania, wspomaganie obsługi systemu sterowania ruchem - to tylko część zadań, jakie stoją przed nowym Wydziałem Miejskiego Inżyniera Ruchu Urzędu Miasta Krakowa.

Decyzję o powołaniu nowego wydziału w strukturze magistratu podjął prezydent Krakowa. Jacek Majchrowski tłumaczył, że chce, aby sprawy związane z organizacją ruchu uzyskały niezależną ocenę przez innych urzędników, niż tych, którzy tę organizację ruchu będą wdrażać.

Łukasz Gryga, nowo powołany Miejski Inżynier Ruchu, przyznaje, że zespół, z którym będzie pracował, skupi się w pierwszej kolejności na zadaniach wskazanych przez prezydenta.

- Nasze zadanie jest jasne. Mamy akceptować i kontrolować projekty stałej i czasowej organizacji ruchu - mówi Łukasz Gryga. Urzędnik wyjaśnia, że stworzone (zarówno przez podmioty prywatne, jak i miejskie) projekty organizacji ruchu trafią w ręce jego wydziału. - Będziemy sprawdzać dokumenty nie tylko pod kątem zgodności z obowiązującym prawem, ale również czy nowa organizacja odpowiada potrzebom krakowian - dodaje Łukasz Gryga. Później urzędnicy wydziału skontrolują, czy jednostki realizujące projekt poprawnie wymalowały na jezdni znaki poziome i poprawnie ustawiły znaki pionowe.

To od Miejskiego Inżyniera Ruchu będzie zależeć stała organizacja ruchu na danej ulicy, np. wyznaczenie nowego przejścia dla pieszych, wymalowanie lewoskrętu, koperty dla niepełnosprawnych czy wytyczeniu miejsc postojowych. Urzędnicy nowej komórki magistratu zdecydują także o czasowej organizacji ruchu. - Oznacza to, że jeśli pracownicy np. Zarządu Dróg Miasta Krakowa będą chcieli przeprowadzić remont torowiska lub drogi, muszą się zwrócić do nas o zatwierdzenie projektu organizacji ruchu. Wyzwaniem jest, żeby znaleźć złoty środek i zaplanować tak organizację ruchu, aby móc realizować remonty i inwestycje, jednocześnie minimalizując utrudnienia dla mieszkańców - informuje Łukasz Gryga. Finalnie, to od Miejskiego Inżyniera Ruchu będzie zależeć, jak zostanie wytyczony objazd czy jaki fragment ulicy można tymczasowo wyłączyć z użytkowania.

Styczność z Wydziałem Miejskiego Inżyniera Ruchu będą miały także osoby prywatne. To urzędnicy ocenią zasady zajęcia fragmentu drogi pod dźwig, ustawienia rusztowanie na chodniku lub posadowienia kontenera na gruz. Pracownicy wydziału minimum raz na pół roku sprawdzą w mieście oznakowanie. - Prawo nakłada na nas kontrolę znaków raz na sześć miesięcy. Będziemy weryfikować, czy oznakowanie spełnia wszystkie normy, czy jest wystarczająco czytelne i czy nie należy przeprowadzić korekt - mówi Miejski Inżynier Ruchu. Po części, na barkach pracowników wydziału spocznie także prawidłowe funkcjonowanie systemu sterowania ruchem i dostosowanie jego ustawień w celu najefektywniejszego wykorzystania istniejącego układu drogowego.